

Jej narodzeniem. Mając trzy lata mieszkała w świątyni, gdzie była karmiona przez aniołów. W Apokryfie tym poza opisami faktów z życia Maryi, które się raczej nie zgadzają z nauką Kościoła, widać ze strony autora wysiłek wyrażenia przekonania własnego lub swego otoczenia odnośnie do doskonałej świętości Maryi.

Także poczęcie Anny, matki Maryi miało być według pewnych Apokryfów dziewicze i cudowne.

Ks. Laurentin widzi w tych wypadkach mityczną antycypację przekonania, które się wyrazi w dogmacie o Niepokalanym Poczęciu (mówca zaznacza, że nie jest to jednak do przyjęcia). Mnożył on przykłady „antycypacji” dotyczące zwłaszcza dziewictwa i wniebowzięcia Maryi, których użył następnie za bazę dociekań nad zagadnieniem, w jakim stopniu opisy apokryficzne mogą w swej formie wyrażać Objawienie i w jakim stopniu nie zgadzają się z Objawieniem. Usiłował też odpowiedzieć w jakiej relacji pozostaje spontanicznie tworzące się słownictwo mitu do dogmatycznej terminologii powstającej pod kontrolą. Mówca zwrócił uwagę, że Apokryfy zaznaczyły się w nauczaniu a wywarły też wielki wpływ na ikonografię chrześcijańską i liturgię.

Liczne odczyty poświęcono pierwszym objawom kultu maryjnego wzmiankowanym przez Ojców Kościoła (Ireneusz, Cyryl Aleksandryjski, Ambroży...). Zauważono, że w pismach św. Augustyna nie ma wyraźnej wzmianki odnośnie do maryjnego kultu.

Z pewnością gdy prace Lizbońskiego Kongresu zostaną wydane drukiem staną się poważnym przyczynkiem do badań nad kultem maryjnym w starożytności i będą skuteczną zachętą do kontynuacji studiów nad tym tematem.

*Paryż*

*KS. STANISŁAW BURZAWA*

### **MIĘDZYNARODOWY TYDZIEŃ MUZYKI KOŚCIELNEJ W PAMPELUNIE**

W dniach od 6 sierpnia do 3 września *UNIVERSA LAUS* zorganizowała w Pampelunie w Hiszpanii Międzynarodowy Tydzień Muzyki Kościelnej.

Okolo 1000 uczestników z 30 krajów studiowało zadania ministrów liturgicznych odnośnie do śpiewu i muzyki.

Jasnym znakiem odnowy liturgicznej jest nacisk jaki uczestnicy Tygodnia kładli na wspólny śpiew wiernych uczestniczących w nabożeństwach, a zwłaszcza we Mszy świętej. Zwracano nieustannie uwagę na fakt, że liturgia sprawowana jest w obecności konkretnego zgromadzenia, żyjącego w pewnej epoce, w swym kraju, w określonych warunkach, które wywierają znaczny wpływ na reakcję zgromadzenia odnośnie do świętych tych znaków, na przyjmowanie Słowa Bożego, czy na sposób wy-

rażenia się w modlitwie i śpiewie liturgicznym. Ks. Huimbers prof. muzyki kościelnej w konserwatorium w Amsterdamie zwrócił uwagę, by kompozytorzy utworów przeznaczonych dla zgromadzenia liturgicznego starali się poznać główne motywy i elementy muzyki ludowej danego narodu, które winny im służyć za bazę kompozycji.

Ks. Jean-Yves Hameline, dyrektor Instytutu Muzyki Kościelnej w Angers kreśląc funkcję chórów kościelnych zaznaczył, że struktura celebracji jest elementem determinującym rolę chóru w zgromadzeniu liturgicznym a nie kryteria estetyczne.

Ks. Wiesłi przypomniał, że w Instrukcji z 5 marca 1967 nie ma mowy o jakimś instrumencie „kościelnym” uprzywilejowanym; żaden instrument nie jest sakralnym sam z siebie, ale o ile nadaje się on najlepiej do użycia w kościele podczas akcji liturgicznej. O. Gelineau TJ., prof. Instytutu Katolickiego w Paryżu w swej konferencji podkreślił raczej duchową stronę wpływu muzyki i śpiewu na zgromadzenie liturgiczne; w przeznaczeniu muzyki na służbę liturgii wyróżnia O. Gelineau 3 momenty: uczestnik zgromadzenia liturgicznego przejęty muzyką wypowiada się w niej cały, winien się jednak wyzbyć przekonania dla hasła: Sztuka dla sztuki; pod działaniem Ducha-Uświęciciela człowiek śpiewając osiąga swą pełnię.

W telegramie do uczestników Tygodnia Prefekt Kongregacji Rytów Kardynał Laron a zaznaczył, że jest to pierwszy wielki kongres po ukazaniu się Instrukcji o Muzyce Kościelnej z 5 marca br. Zjazd ten jest wyrazem jedności, harmonijnej współpracy i połączenia tego co podał nam Sobór z tym czego wymagają potrzeby duszpasterskie w dziedzinie liturgii w naszych czasach.

*Paryż*

*KS. STANISŁAW BURZAWA*